

 Tomasz Kobosz, 2017-06-22 10:42

Młodzi coraz częściej niepalący



Fot. Thinkstock

W Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych palenie tytoniu coraz wyraźniej wychodzi z mody wśród osób młodszych, które w dorosłość wchodzi w świecie pełnym przepisów zniechęcających do sięgania po papierosa.

Dane udostępnione przez Office for National Statistics (brytyjski odpowiednik GUS-u) pokazują, że pomiędzy 2010 a 2016 rokiem odsetek palaczy na Wyspach zmniejszył się z 20,1 proc. do 15,8 procent. Największy spadek (z 25,8 do 19,3 proc.) odnotowano w najmłodszej z uwzględnionych grup wiekowych, tj. 18-24 lata.



Podobny trend obserwowany jest za oceanem. Dane Centers for Disease Control and Prevention (CDC) obejmują najmłodszych palaczy – osoby w wieku 12-18 lat. Liczba palących mieszkańców USA w tej grupie wiekowej spada w ostatnich latach bardzo szybko – w 2015 r. było to 4,7 mln osób, a 2016 r. 3,9 mln (liczby te uwzględniają także e-papierosy).

– Współczesna młodzież dorasta w innych realiach niż poprzednie pokolenia, w świecie, w którym pogląd, że palenie to coś normalnego, jest coraz mniej prawdziwy – komentuje Hazel Cheeseman z brytyjskiej organizacji Action on Smoking and Health.

Zdaniem niektórych specjalistów, za obecny spadek popularności wielu klasycznych używek wśród młodzieży po części odpowiedzialny jest gwałtowny wzrost odsetka uzależnionych od nowoczesnych technologii, w szczególności od smartfonów.

Źródło: *New Scientist* / ons.gov.uk